



**W poniedziałek rano – wyruszę
ku świętości w codzienności! (20)**

Nasze uczestnictwo w wewnętrznym życiu Boga

Kochani, pozdrawiam Was serdecznie z Szensztatu na progu nowego miesiąca, który kieruje nasze spojrzenie **na Jezusa, jako Światło Świata**. Światło, które pragnie żyć i płonąć w nas. Które pragnie, byśmy zawsze trwali w Jego blasku.

Dzień **2 lutego**, to też dzień modlitwy i wdzięczności za życie konsekrowane w Kościele. Módlmy się, by tych **BOŻYCH ZNAKÓW** nie brakowało, i by były one „czytelne i święte”. W imieniu tych Osób – dziękuję Wam za modlitwę!

Kochani, czy udało Wam się trochę przyjrzeć sobie, w myśl postawionego pytania: - „*O postawę, gdy jesteśmy w samotności, w czterech ścianach?...* To jest dobra pomoc do naszej stałej pracy nad sobą...

Zatem, bazując na tym, co już wiemy, wyruszamy dalej. Aktualny temat:

Nasze uczestnictwo w wewnętrznym życiu Boga

Przekonanie, że Bóg w nas mieszka, słusznie budzi w nas bezgraniczne zdumienie. **Bóg w nas mieszka** – to krótkie zdanie zawiera cały świat tajemnic, których my sami jesteśmy powiernikami. Wszystko, cośmy dotychczas w świetle wiary ujrzeli i powiedzieli o dziecięctwie Bożym, jest tylko nieudolną próbą rzucenia odrobiny światła na tę tajemnicę. To obudziło w nas tęsknotę, by jeszcze więcej uchylić rąbka tej tajemnicy.

Pewnego razu Mojżesz usłyszał spośród krzaka gorejącego głosem: *Zdejmij sandały z nóg, gdyż miejsce, na którym stoisz jest ziemią świętą* (Wj 3, 5). Rzeczywiście, my także, rozważając tę tajemnicę, stoimy na ziemi świętej, na której, przejęci głęboką czcią i świętą trwogą, zaledwie możemy się odważyć posunąć o parę nieśmiałych i niepewnych kroków naprzód. Nasz ludzki rozum nie może wprost ogarnąć wielkiej tajemnicy Bożego w nas zamieszkania nawet wtedy, gdy go wspomaga światło wiary.

Trójjedyny Bóg mieszka we mnie, tzn. jest we mnie i w tajemniczy sposób daje mi uczestnictwo w swym wewnętrznym życiu. „Bóg nie przestaje pociągać człowieka do siebie i tylko w Bogu człowiek znajdzie prawdę i szczęście, których nieustannie szuka: «Osobliwą rację godności ludzkiej stanowi powołanie człowieka do uczestniczenia w życiu Boga. Człowiek już od swego początku zapraszany jest do rozmowy z Bogiem.: **istnieje bowiem tylko dlatego, że Bóg stworzył go z miłości i wciąż z miłości zachowuje, a żyje w pełni, gdy dobrowolnie uznaje ową miłość i powierza się swemu Stwórcy**». (...) Aby jednak człowiek mógł zbliżyć się do Niego [do Boga w Trójcy], Bóg zechciał objawić mu się i udzielić łaski, by mógł przyjąć to objawienie w wierze. (...) Bóg, który zamieszkuje *światłość niedostępną* (1 Tm 6,16), pragnie udzielać swojego Boskiego życia ludziom stworzonym w sposób wolny przez Niego, by w swoim jedynym Synu uczynić ich przybranymi synami (por. Ef 1, 4-5). Objawiając siebie samego, Bóg pragnie uzdolnić ludzi do dawania Mu odpowiedzi, do poznawania Go i miłowania ponad to wszystko, do czego byliby zdolni sami z siebie”.

Trójjedyny Bóg, uczynił mnie na swój obraz i podobieństwo (por. Rdz 1, 26-27). „Chrzest jest narodzeniem do nowego życia w Chrystusie”. Przy pierwszych narodzinach otrzymałem ciało i duszę. W odrodzeniu się przez chrzest św. dusza otrzymuje ponownie to, co było podarowane pierwszym rodzicom przed upadkiem w raju i co miało należeć do wszystkich, jednak przez grzech pierworodny zostało utracone, [czyli łaskę uświęcającą, dar „nowego stworzenia” (por. 2 Kor 5, 17)]. Zbawiciel mówi o tym Nikodemowi i zapewnia: **Zaprawdę, zaprawdę powiadam ci, jeśli się ktoś nie narodzi powtórnie, nie może ujrzeć królestwa Bożego** (J 3, 3). Znaczenie tych słów jest następujące: jeśli chcesz wejść do królestwa niebieskiego, **musisz przejść wewnętrzną przemianę**, musisz się „powtórnie narodzić”. Nie są to narodziny z ciała, lecz z wody i Ducha Świętego. Są to narodziny rzeczywiste, duchowe. Oczyszczają one duszę i wzbogacają ją, wszczepiając w nią nowy istotny składnik: **łaskę uświęcającą, czyli życie Boże**. Kto jej nie posiada, ten nie może dostać się do nieba. (Por. Św. ż. c. str. 58 i dalsze)

- *Przypomnij sobie datę swojego Chrztu świętego, wpisz ją do kalendarza i szczerze Bogu podziękuj za wielki dar łaski. Pomódl się za Twoich rodziców chrzestnych oraz za Twoich chrześniaków.*

Szensztat, 1.02.2021.

Zdjęcia: Archiwum Apostolatu.

